

Ks. ŠIMON POLÍVKA*

OCHRONA PRAWNA TAJEMNICY SPOWIEDZI W PRAWODAWSTWIE REPUBLIKI CZESKIEJ PO 1990 ROKU

LEGAL PROTECTION OF THE SECRECY OF CONFESSION IN THE LEGISLATION OF THE CZECH REPUBLIC AFTER 1990

Abstract: Czech legislation respects the secrecy of confession as the so-called the obligation of silence recognized by the state, but does not respect it absolutely. In the event of definite delinquent acts, the confessor has an obligation to prevent such acts if he learns that someone is preparing to commit such an act or is currently committing it. State law completely ignores the obligation of keeping secrecy (*secretum*). It protects the right to privacy. It also applies to state-recognized keeping secret confidential. This means that the violation of the secrecy of confession is punished according to state regulations. The sanction of imprisonment of up to three years is equal to the sanction for failing to do a well-defined criminal act. In this way, the confessor may be punished with the same sanction both for violating the secrecy of confession and for keeping it.

Keywords: secrecy of confession, confessor, *secretum*, legislation of the Czech Republic, criminal law.

Tajemnica spowiedzi jest przede wszystkim elementem prawa kanonicznego. Jako instytucja prawno-kanoniczna jest objęta największą ochroną prawną. Tajemnicy spowiedzi dotyczy jednak także prawodawstwo poszczególnych krajów. Państwo samo decyduje o tym, jak się ustosunkuje do tej instytucji. Idealna jest zgodność

* Ks. Šimon Polívka – doktorant Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Południowoczeskiego w Czeskich Budziejowicach; pracownik Sądu Kościelnego Diecezji Litoměřice, *promotor iustitiae*.

między prawem kanonicznym a prawodawstwem danego kraju, czyli stan, w którym państwo respektuje w pełni przepisy własne Kościoła katolickiego o tajemnicy spowiedzi. Oznacza to, że spowiednikowi nie wolno zdradzić nic ze spowiedzi, o czym mówi nauka Kościoła i prawno-kanoniczne przepisy, ale też żadnej władzy urzędowej nie wolno go do tego nakłaniać czy wręcz zmuszać. Spowiednik słyszy wyznanie na miejscu Bożym (*ut Deus*), dlatego materia wyznania musi pozostać znana jedynie Bogu¹. Może (czy wręcz musi) nawet przysiąc, że o danej rzeczy nic nie wie. Co jest wiadome tylko przed Bogiem, takie musi pozostać. Dlatego żaden ludzki autorytet nie ma prawa do informacji z wyznania sakramentalnego².

Sytuacja w prawodawstwie Republiki Czeskiej jest daleka od ideału. Czeskie prawodawstwo respektuje wprawdzie tajemnicę spowiedzi jako tzw. powinność milczenia uznaną przez państwo, ale nie respektuje jej w sposób absolutny.

1. OD ROKU 1990 DO ROKU 1993

1.1. USTAWA O KOŚCIOŁACH I ZWIĄZKACH WYZNANIOWYCH

Ustawy wydane w okresie systemu komunistycznego nie były przychylnie Kościołowi. Nie respektowały obowiązku spowiedników do zachowywania absolutnego milczenia o sprawach znanych z sakramentu pojednania. Mimo że po listopadzie 1989 r. sytuacja w byłej Czechosłowacji zmieniła się zasadniczo, ustawy obowiązywały nadal w niezmienionej formie do czasu ich nowelizacji albo przyjęcia nowych ustaw. Ów dość prowizoryczny stan, gdy właściwie prawna korekta nie była odpowiednia do nowej sytuacji społecznej, obowiązywał do 1991 r., kiedy uchwalono ustawę nr 308/1991 o statusie kościołów i związków wyznaniowych³. W § 8 stanowiła ona, że państwo uznaje obowiązek milczenia w przypadku osób, którym powierzono wykonywanie duchownej działalności. Państwo uznawało zachowanie tego milczenia tylko w przypadku duchownych tych kościołów i związków wyznaniowych, które były zarejestrowane według tej ustawy⁴. Nie ograniczono się jedynie do tajemnicy spowiedzi, ale uznawano wszelki obowiązek milczenia osób. Oczywiście źródłem zachowywania milczenia było jego zakotwiczenie w wewnętrznych przepisach kościołów i związków wyznaniowych. Ustawa nie ograniczyła prawa do zachowywania milczenia wyłącznie do duchownych, ale

¹ TOMASZ Z AKWINU. *Summa teologiczna*. Suppl, q. XI. art. 1.

² PENITENZIERIA APOSTOLICA. *Nota sull'importanza del foro interno e l'inviolabilità del sigillo sacramentale* art. 1. „Bollettino della Sala Stampa della Santa Sede” (B0565) Roma 2019.

³ I. HRDINA. *Náboženská svoboda v právu České republiky*. Praha 2004 s. 228.

⁴ TENŽE. *Státem uznaná mlčenlivost duchovních v právním řádu České republiky*. „Sborník Kato­lické teologické fakulty Univerzity Karlovy v Praze”. Svazek VI. Praha 2004 s. 398.

rozszerzyła je na wszystkie osoby wykonujące działalność duchowną⁵. Taka sytuacja obowiązywała w porządku administracyjnym i sądowym.

1.2. PRAWO KARNE

Inna sytuacja dotyczyła prawa karnego. Prawo karne w § 99 ust. 2 stanowiło zakaz przesłuchiwanie wyłącznie świadka, który łamałby powinność zachowania milczenia nałożoną przez państwo, ale nie dotyczyło to już powinności zachowania milczenia uznanej przez państwo. To oznacza, że zapis prawa karnego o zakazie przesłuchiwanie świadka nie obejmował tajemnicy spowiedzi. Spowiednik był nadal zobowiązany świadczyć w procesie karnym⁶.

Zmiana nastąpiła wraz z nowelą prawa karnego nr 292/1993, która weszła w życie 1 stycznia 1994 r. Nowela ta rozszerzyła zakres ochrony świadków również na wszystkich, którzy podlegają powinności zachowania milczenia uznanej przez państwo. Spowiednik nie ma już więc obowiązku świadczyć nawet w procesie karnym. Obowiązek świadczenia spowiedników pozostał jednak w przypadkach czynów karalnych stron, o których świadek ma obowiązek powiadomienia. To oznacza, że spowiednik ma nie tylko obowiązek powiadomić o określonym czynie karalnym, ale ma także obowiązek świadczyć o tej rzeczywistości⁷.

Istota czynu przestępczego nieprzeszkodzenia określonym, szczególnie poważnym przestępstwom pozostała nadal wiążąca również dla spowiedników, łącznie z karą pozbawienia wolności do lat trzech⁸.

2. OBECNA KOREKTA PRAWNA

2.1. KODEKS PRAWA CYWILNEGO

Kodeks prawa cywilnego jasno stanowi, że proces należy prowadzić tak, aby była chroniona powinność zachowania milczenia o tajnych informacjach, gwarantowana specjalną ustawą. W tych przypadkach można prowadzić przesłuchanie tylko wtedy, jeśli przesłuchiwanego zwolnił od powinności zachowania milczenia odpowiedni organ lub ten, wobec którego ma tę powinność. Obowiązuje to również tam, gdzie prowadzi się dochodzenie w inny sposób niż przez przesłuchanie⁹. Dlatego spowiednik w cywilno-prawnym procesie świadczyć nie musi.

⁵ J. KŘÍŽ. *Zákon o církvích a náboženských společnostech. Komentář*. Praha 2011 s. 135.

⁶ I. HRDINA. *Státem uznaná mlčenlivost duchovních* s. 399.

⁷ TENŽE. *Náboženská svoboda v právu* s. 229.

⁸ V. VALEŠ. *Konfesní právo*. Plzeň 2008 s. 225.

⁹ § 124 zákon 99/1963 Sb. *Občanský soudní řád*.

2.2. KODEKS PRAWA ADMINISTRACYJNEGO

Również prawo administracyjne jasno stanowi, że świadek nie musi być przesłuchiwany wówczas, kiedy swoją wypowiedzią naruszy powinność zachowania milczenia ustanowioną lub uznaną przez państwo, chyba że został od tej powinności zwolniony przez odpowiedni organ lub tego, w którego interesie ma tę powinność¹⁰. Przepisy odnośnie do możliwego zwolnienia z obowiązku zachowania milczenia dotyczą różnych tajemnic służbowych, ale nie dotyczą tajemnicy spowiedzi, ponieważ nie ma możliwości zwolnienia z tego obowiązku¹¹.

W kodeksie cywilno-prawnym i administracyjnym sytuacja jest więc jasna. W obu przypadkach respektowany jest obowiązek duchownych zachowania powinności milczenia, dlatego spowiednik świadczyć nie musi¹². Należy jednak dodać, że chodzi tu o zachowanie milczenia tylko przez duchownych. Zapis ten nie dotyczy pozostałych osób związanych powinnością zachowania tajemnicy (*secretum*).

2.3. USTAWA O KOŚCIOŁACH I ZWIĄZKACH WYZNANIOWYCH¹³

Ustawa o kościołach i związkach wyznaniowych z 2002 r. wprowadziła wyrażenie tzw. szczególnych praw kościołów, którego wcześniejsza ustawa z 1991 r. nie znała. Była ona jednak nową ustawą derogowana i zastąpiona. Rzeczywistość «szczególnych praw kościołów» nie była wyrażeniem nowym jedynie w czeskim prawie, ale jest wyrażeniem nieznanym także w zagranicznych wyznaniowo-prawnych przekształceniach¹⁴. Według uzasadnienia do ustawy wychodzi się od tego, że

[...] państwo może umożliwić kościołom i związkom wyznaniowym działanie w takich obszarach sfery publicznej, do których zwykle nie mają wstępu wszystkie osoby prawne, ale w których kościoły [...] tradycyjnie w państwach demokratycznych działają¹⁵.

Wyczerpująca lista szczególnych praw jest zawarta w § 7 prawa kościelnego. Dwa dotyczą działalności kościołów w sferze szkolnictwa: nauki religii w szkołach państwowych oraz powoływania szkół kościelnych. Kolejne dwa obszary szczególnych praw odzwierciedlają *status quo* osiągnięty w Republice Czeskiej umową prawną między państwem a kościołami i dotyczą delegowania osób wykonujących czynności duchowne do wykonywania duchowej służby w siłach zbrojnych Republiki Czeskiej w miejscach, gdzie wykonuje się karę aresztu, karę pozbawienia

¹⁰ § 55 odst. 3 zákon 500/2004 Sb. *Správní řád*.

¹¹ R. ALTHAUS. *Beichtgeheimnis*. W: *Münsterischer Kommentar zum CIC*. Essen 1984 s. 983/2.

¹² I. HRDINA. *Náboženská svoboda v právu* s. 229.

¹³ Zákon 3/2002 Sb.

¹⁴ S. PŘIBYL. *Pojetí tzv. „zvláštních práv“ církví a náboženských společností podle zákona č. 3/2002 Sb. „Revue církevního práva“* 10: 2004 nr 1 s. 7.

¹⁵ J. KŘÍŽ. *Zákon o církvích a náboženských společnostech* s. 93.

wolności, leczenie ochronne oraz ochronne wychowanie. Do praw szczególnych należy również, odnowiona w 1992 r., obecność kościołów i związków wyznaniowych przy zawieraniu małżeństw oraz uznana przez państwo powinność zachowania milczenia duchownych.

Powodem ustanowienia szczególnych praw jest rzeczywistość dwustopniowego systemu uznawania nowo ogłaszających się kościołów i związków wyznaniowych, który jest przez tę ustawę regulowany. Kościoły i związki wyznaniowe zgłaszające się do zarejestrowania nie otrzymują tych szczególnych praw dzięki samej rejestracji, ale dopiero przy jej drugim stopniu, po spełnieniu żądanych warunków, jako tzw. akredytowane kościoły i związki wyznaniowe¹⁶.

Jak sugeruje nazwa, obok podstawowych praw, które należą się kościołom i związkom wyznaniowym na podstawie gwarancji konstytucyjnej, państwo udziela akredytowanym kościołom i związkom wyznaniowym szczególnych, „nadstandardowych” praw. Uzasadnienie do tej ustawy mówi, że

[...] w tym ustanowieniu wymienione prawa nie są prawami wolności religijnej, które są dane Listą praw podstawowych i swobód. Dlatego są nazwane prawami szczególnymi i mogą je wykorzystywać kościoły i związki wyznaniowe, u których na podstawie ich dłuższej działalności w znacznej mierze da się gwarantować rzetelność w tej działalności, ale też odpowiednie fachowe wyposażenie dla prowadzenia takiej działalności¹⁷.

Oczywiste jest, że wszystkie te prawa szczególne związane są z działaniami kościelnymi, które przenikają do sfery publiczno-prawnej. Z pewnością nie chodzi o szczególne prawa w sensie niektórych specjalnych praw określonych w prawie ogólnym. Chodzi raczej o prawa specyficzne, ponieważ według uzasadnienia prawa te nie są zwykle przyznawane każdemu podmiotowi¹⁸.

Nazwanie niektórych praw szczególnymi oraz podporządkowanie ich innemu systemowi prawa było przeanalizowane przez sąd konstytucyjny. Ten w wyroku z 30 października 2007 r. stwierdził, że

Istotą wolności religijnej jest zagwarantowanie, że każdy może swobodnie zmanifestować swoją religię bez ingerencji państwa. Zarówno jednak państwo, ściśle oddzielone od kościołów i związków wyznaniowych nie może być zobowiązane do aktywnego wspierania działalności poszczególnych kościołów. Jeżeli państwo przewiduje, że ułatwi działalność podmiotów religijnych, to jest to jego własna decyzja, a zatem tylko państwo jest uprawnione do określenia warunków, które podmioty te muszą spełnić, aby kwalifikować się do korzystania z pomocy ze strony państwa. Z natury praw szczególnych wynika, że są to przypadki, w których państwo zezwala uprawnionym kościołom i związkom

¹⁶ S. PŘIBYL. *Pojetí tzv. „zvláštních práv” církví* s. 7.

¹⁷ J. KŘÍŽ. *Zákon o církvích a náboženských společnostech* s. 93.

¹⁸ S. PŘIBYL. *Pojetí tzv. „zvláštních práv” církví* s. 8.

wyznaniowym na «ponadstandardowe» roszczenia na określone działania, to znaczy, że chodzi o przypadki aktywnego i pozytywnego nastawienia państwa. Dlatego jest rzeczą oczywistą, że państwo ma prawo stanowić warunki, według których poszczególne podmioty będą miały dostęp do tych działań¹⁹.

Fakt, że prawa te są określone jako szczególne oznacza, że nie są one prawami podstawowymi, czyli gwarantowanymi przez konstytucję. Ich wykonanie jest możliwe tylko dzięki patronatowi państwa, ponieważ według uzasadnienia państwo może umożliwić kościołom i związkom wyznaniowym działanie w tych obszarach sfery publicznej, do których zwykle nie umożliwia wstępu wszystkim osobom prawnym. Ustawodawca nie widzi jednak ścisłego związku między prawami szczególnymi a prawami wynikającymi z wolności religijnej, które są zagwarantowane w art. 15 i 16 *Karty praw i swobód podstawowych*, jak i z międzynarodowymi umowami o ludzkich prawach, które dla Republiki Czeskiej są wiążące. Takie zawężone spojrzenie, oprócz innych nieścisłości, prowadzi również do faktycznego błędu, ponieważ jedno z praw szczególnych, a mianowicie nauczanie religii w szkołach publicznych, jest formalnie prawem podstawowym, gdyż jest wyraźnie zagwarantowane w *Karcie praw i swobód podstawowych*²⁰.

Pojmowanie praw szczegółowych jest rzeczywistością ustawową²¹. Łatwo wysnuć wniosek, że państwo będzie stanowić warunki, na podstawie których kościoły będą mogły działać w instytucjach i ośrodkach podlegających państwu, a których prawidłowe funkcjonowanie z korzyścią dla obywateli państwo gwarantuje. Państwo jest gwarantem i ma pełne prawo stanowić warunki, aby jego gwarancje mogły być w pełni zachowane. Biorąc jednak pod uwagę tajemnicę spowiedzi, gwarantem nie jest państwo, ale Kościół katolicki. On zapewnia penitentom nienaruszalność pieczęci spowiedzi²². Państwo powinno respektować to ustanowienie jako podstawowe, konstytucyjne prawo wypływające z gwarantowanej wolności religijnej. Rzeczywistość jest jednak całkiem inna. Państwo w ustawie kościelnej ustanawia warunki, na podstawie których będzie respektować tajemnicę spowiedzi:

- 1) spowiednikiem albo osobą, która pracuje z tajemnicą podobną tajemnicy spowiedzi, jest duchowny akredytowanego kościoła,
- 2) powinność zachowania milczenia musi być tradycyjną składową nauki kościoła co najmniej 50 lat²³.

Oczywiście, Kościół katolicki oba warunki spełnia. To jednak nie rozwiązuje problemu. Pojawiają się bowiem pewne nieścisłości dotyczące takiego rozumienia

¹⁹ J. KŘÍŽ. *Zákon o církvích a náboženských společnostech* s. 94.

²⁰ S. PŘIBYL. *Pojetí tzv. „zvláštních práv“ církví* s. 9.

²¹ J. KŘÍŽ. *Zákon o církvích a náboženských společnostech* s. 137.

²² Bronisław Wenantý Zubert. *Pro iure et vita. Wybór pism.* Red. E. Szczot. Lublin 2005 s. 648.

²³ V. VALEŠ. *Konfesní právo* s. 225.

tajemnicy spowiedzi, jak ją rozumie Kościół katolicki. Po pierwsze, państwo nie odróżnia tajemnicy spowiedzi od innej tajemnicy wypływającej z wykonywania służby duchownej. Państwo postawiło tajemnicę spowiedzi na równi z każdą inną tajemnicą, wypływającą np. jedynie z rozmów duchowych. Paradoxem jest, że tajemnica spowiedzi wynikająca jedynie ze spowiedzi jako sakramentu, jest traktowana na równi z tajemnicą obowiązującą w kościołach i związkach wyznaniowych, które zlikwidowały spowiedź lub nigdy jej nie praktykowały. Wypływa to także z uzasadnienia do Ustawy kościelnej, w której jest napisane, że

Powodem wprowadzenia warunku pięćdziesięciu lat trwania obowiązku zachowania milczenia jest intencja ustawodawcy, aby ograniczyć spekulatywne używanie tego uprawnienia.

Może to dotyczyć powinności zachowania milczenia w innych kościołach i związkach wyznaniowych, którym także przyznawane jest prawo do zachowania milczenia. Ale ten argument uzasadnienia staje w oczywistej sprzeczności z absolutnym obowiązkiem zachowania tajemnicy spowiedzi²⁴. Ponieważ większość pozostałych kościołów i związków wyznaniowych nie praktykuje spowiedzi, obowiązek zachowania milczenia wypływa jedynie z prawa naturalnego lub ostatecznie z własnych przepisów prawnych, które jednak nie mają takiego uzasadnienia ani konsekwencji, jak tajemnica spowiedzi w Kościele katolickim. Stąd można zakładać, że mogłoby dojść do użycia albo i nadużycia tych informacji. Niektóre związki wyznaniowe nie mają nawet żadnego ekwiwalentu tajemnicy spowiedzi, jak np. Kościół Adwentystów Dnia Siódmego²⁵. Niestety, w oczach państwa tajemnica spowiedzi sprowadzona jest do tego poziomu.

Kolejnym problemem ingerującym w nienaruszalność tajemnicy połączonej ze spowiedzią jest warunek wynikający z ustawy, że państwo uznaje obowiązek milczenia przypadający jedynie duchownym. Państwo używa pojęcia «duchowny», nie precyzując go. Sprecyzowanie więc spada na autonomię pojedynczych kościołów i związków wyznaniowych. Pomimo że istnieją wielkie różnice w rozumieniu tego terminu w poszczególnych kościołach, stale chodzi o osoby, które są duchownymi według ustanowień swego kościoła i jego dokumentu założycielskiego²⁶. To oznacza, że państwo w ogóle nie bierze pod uwagę obowiązku osób nieduchownych do zachowania tajemnicy o tym, czego dowiedziały się podczas spowiedzi. To postanowienie Ustawy kościelnej jest więc całkowicie sprzeczne z postanowieniem kanonu 983 § 2, w którym do zachowania tajemnicy (*secretum*) jest zobowiązany tłumacz oraz wszyscy inni, którzy w jakikolwiek sposób dowiedzieli się czegokolwiek ze spowiedzi. Przypomnijmy tylko, że według przepisów

²⁴ J. Kříž. *Zákon o církvích a náboženských společnostech* s. 94.

²⁵ K. BUBELOVÁ. *Zpovědní tajemství versus oznamovací povinnost*. „Trestní právo” 4:1999 nr 4 s. 11.

²⁶ J. Kříž. *Zákon o církvích a náboženských společnostech* s. 62.

prawa kanonicznego zakres obowiązku zachowania tajemnicy jest jednakowy jak w przypadku obowiązku zachowania pieczęci spowiedzi przez spowiedników. Oznacza to obowiązek zachowania milczenia o wszystkim, zawsze i przed wszystkimi²⁷. Tej rzeczywistości czeskie prawo zupełnie nie respektuje! W praktyce czeskiego systemu prawnego oznacza to, że nie respektuje się *secretum*, czyli obowiązku zachowania tajemnicy płynącego ze spowiedzi przez inne osoby. Potwierdza to wyrok Najwyższego Sądu Administracyjnego z 28 lutego 2006 r., jak również uchwała Sądu Konstytucyjnego Republiki Czeskiej z 6 marca 2008 r., kiedy zostało uchylone udzielenie specjalnego prawa do zachowywania milczenia związkowi wyznaniowemu Świadkowie Jehowy z uzasadnieniem, że według dokumentu założycielskiego związek ów nie ma duchownych według Ustawy kościelnej § 7 ust. 1 pkt f²⁸.

W przypadku kolizji tych sprzecznych interpretacji w prawie państwowym i prawie kościelnym możliwe jest wykorzystanie prawa do odmówienia składania zeznań w charakterze świadka, ale tylko w określonych okolicznościach (niebezpieczeństwo postawienia w stan oskarżenia siebie samego lub osób bliskich). W przypadku, w którym te okoliczności nie zachodzą, powinność składania zeznań pozostaje²⁹.

Ponieważ uznany przez państwo obowiązek zachowania milczenia nie dotyczy osób nieduchownych, ci, którzy są zobowiązani zachować tajemnicę, mają także obowiązek doniesienia, z którego są wyłączeni tylko duchowni, czyli księża i biskupi jako spowiednicy, a niekiedy także diakoni, w związku z informacjami pochodzącymi np. z rozmowy duchownej. Obowiązek doniesienia oznacza, że osoba, która wiarygodnie dowie się o już dokonanym szczegółowo określonym czynie karalnym, ma obowiązek tę rzeczywistość zgłosić (prawo karne § 368)³⁰. Wynika z tego, że państwo nie może respektować tajemnicy spowiedzi w jej absolutnej nienaruszalności, w jakiej Kościół katolicki ją nakazuje, zachowuje i chroni. To oznacza, że ochrona prawna tajemnicy spowiedzi w czeskim systemie prawnym nie jest absolutna³¹. Ten stan potwierdza nie tylko wątpliwy status szczególnych praw kościołów, wśród których znajduje się tajemnica spowiedzi, ale zarówno samej Ustawy kościelnej, ponieważ do prawa zachowania tajemnicy przez duchownych dodaje, że owa tajemnica nie obejmuje zobowiązania przeszkodzenia czynowi karalnemu. To zobowiązanie nakłada specjalna ustawa zawarta w § 367 Prawa karnego³².

²⁷ M. PASTUSZKO. *Sakrament pokuty i pojednania*. Kielce 1999 s. 399.

²⁸ J. KŘÍŽ. *Zákon o církvích a náboženských společnostech* s. 136.

²⁹ J. JELÍNEK [I IN.]. *Trestní zákoník a řád s poznámkami a judikaturou*. Praha 2012 s. 695.

³⁰ P. ŠÁMAL, F. PÚRY, S. RIZMAN. *Trestní zákon. Komentář*. Díl II. Praha 2004 s. 1023.

³¹ I. HRDINA. *Náboženská svoboda v právu* s. 232.

³² J. KŘÍŽ. *Zákon o církvích a náboženských společnostech* s. 92.

2.4. USTAWA KARNA A PRAWO KARNE

Aż do 2002 r. spowiednik był zobowiązany powiadomić o szczegółowo określonych czynach karalnych, nawet jeśli dowiedział się o nich ze spowiedzi. Był więc objęty tzw. obowiązkiem powiadomienia. W związku z tym miał również obowiązek świadczyć, aczkolwiek jako świadek nie musiał występować w postępowaniu karno-prawnym. Nadal miał obowiązek przeszkodzenia czynom karalnym przygotowywanym lub dokonywanym, określonym w ustawie³³.

Ustawa kościelna z roku 2002 w § 35 nowelizowała też § 168 prawa karnego, ponieważ jego trzeci ustęp dopełniła słowami:

Nie mają obowiązku powiadamiania również duchowni zarejestrowanego kościoła i związku wyznaniowego z uprawnieniem do wykonywania szczególnych praw, jeśli dowiedzą się o dokonaniu czynu karnego w związku z wykonywaniem tajemnicy spowiedzi albo w związku z wykonywaniem prawa odpowiadającego tajemnicy spowiedzi.

Według prawa karnego spowiednik nie może być przesłuchiwany w związku z faktami, które zna ze spowiedzi. Prawo karne respektuje obowiązek zachowania milczenia uznany przez państwo (prawo karne § 99 ust. 2). W postępowaniu karnym zakaz przesłuchiwania nie dotyczy wypowiedzi świadka w sprawie czynu karnego, o którym świadek ma obowiązek powiadomienia (prawo karne § 99 ust. 3). Ze względu na to, że duchowni uprawnionych kościołów i związków wyznaniowych nie mają już tego obowiązku, ochrona zachowania milczenia w postępowaniu karnym obowiązuje ich absolutnie³⁴. W praktyce oznacza to, że jeżeli spowiednik podczas spowiedzi dowie się o tym, że został popełniony jakiś czyn karny, nie jest on objęty powinnością powiadamiania o tym czynie. Według aktualnej prawnej poprawki spowiednik nie ma obowiązku powiadamiania, ani nie wolno go w tej sprawie przesłuchiwać³⁵.

Sytuacja jednak nie wygląda tak, jakby się mogło wydawać na podstawie powyższych informacji. Jak już powiedziano, Ustawa kościelna wyraźnie stanowi, że szczególnym prawem zachowania obowiązku milczenia nie jest objęty obowiązek przeszkodzenia czynowi karalnemu, który to obowiązek jest nałożony specjalną ustawą. Nie dotyczy on czynów karalnych już popełnionych, tzn. dokonanych, ale takich, które ktoś przygotowuje albo aktualnie popełnia³⁶. Wśród czynów karalnych, którym każdy ma obowiązek przeciwdziałać, ustawa wymienia np. morderstwo, zabójstwo, ciężką ujmę na zdrowiu, szantaż, nieuprawnione używanie danych osobowych, gwałt, wykorzystywanie seksualne, znęcanie się nad powierzoną

³³ V. VALEŠ. *Konfesní právo* s. 225.

³⁴ I. HRDINA. *Náboženská svoboda v právu* s. 230.

³⁵ J. KRÍŽ. *Zákon o církvích a náboženských společnostech* s. 137.

³⁶ I. HRDINA. *Náboženská svoboda v právu* s. 231.

osobą, kradzież, malwersację, oszustwo, oszustwo ubezpieczeniowe, fałszowanie i podrabianie pieniędzy³⁷. Spowiednik ma obowiązek przeciwdziałania w pełnym zakresie tym określonym czynom karalnym. Współczesna czeska korekta prawna uwalnia co prawda spowiednika od obowiązku powiadomienia, ale nie uwzględnia tego, że spowiednikowi nie wolno o penitencie ani też o innych osobach, np. współwinnych, wyjawić nic z jakichkolwiek powodów (por. kan. 983)³⁸. W praktyce oznacza to, że jeśli spowiednik dowiedział się podczas spowiedzi np. o morderstwie, które ktoś już popełnił, nie ma obowiązku powiadomienia, mimo że prawo karne ów czyn wymienia wśród czynów karalnych, o których należy powiadomić³⁹. Jednak gdyby podczas spowiedzi dowiedział się, że czyn karalny morderstwa jest przygotowywany albo właśnie dokonywany, ma obowiązek przeszkodzić temu czynowi, ponieważ ustawa ten czyn karalny wymienia również wśród tych, którym obowiązkowo należy przeszkodzić.

Przeszkodą wobec czynu karalnego jest każde postępowanie, które w konkretnym przypadku uniemożliwia dokonanie lub dokończenie tego czynu. Środki do przeszkody mogą być różne. Od użycia siły fizycznej, poprzez psychiczne oddziaływanie, wytworzenie technicznej przeszkody uniemożliwiającej popełnienie czynu, ostrzeżenie osoby, która ma ponieść szkodę aż po wczesne powiadomienie organów wymienionych w § 367 ust. 3 (prokurator albo organ policji). Żołnierz może powiadomić przełożonego lub dowódcę⁴⁰.

Wszelkie warianty przedstawione jako sposób przeszkody czynowi karalnemu stoją w sprzeczności z istotą tajemnicy spowiedzi. Co więcej, z możliwości przeszkodzenia czynowi karalnemu przez wczesne powiadomienie wypływa faktyczny obowiązek powiadomienia o czynie karalnym wymienionym w § 367 ust. 1 prawa karnego. Jeśli więc chodzi o czyn karalny wymieniony w prawie karnym, który nie jest jeszcze ukończony, ale przygotowywany albo aktualnie dokonywany, spowiednik jest objęty obowiązkiem powiadomienia o tym czynie lub przeszkodzenia mu. Gdyby więc spowiednik nie przeszkodził czynowi karalnemu przygotowywanemu albo dokonywanemu lub o nim nie powiadomił, sam dopuściłby się czynu karalnego⁴¹. W literaturze fachowej możemy spotkać się z poglądem, że spowiednik mógłby być uwolniony od skutków karnych ze względu na postanowienia § 367 ust. 2 prawa karnego, według którego, kto nie przeszkodził czynowi karalnemu wymienionemu w ust. 1, nie jest karany, jeśli nie mógł czynowi karalnemu przeszkodzić bez znacznych trudności albo gdyby siebie lub osobę bliską naraził na niebezpieczeństwo śmierci, uszczerbku na zdrowiu, innej znacznej ujemy albo karnego ścigania.

³⁷ § 367 zákon 40/2009 Sb. *Trestní zákoník*.

³⁸ M. PASTUSZKO. *Sakrament pokuty i pojednania* s. 391.

³⁹ J. KŘÍŽ. *Zákon o církvích a náboženských společnostech* s. 137.

⁴⁰ § 368 odst.1 zákon 40/2009 Sb. *Trestní zákoník*.

⁴¹ I. HRDINA. *Náboženská svoboda v právu* s. 231.

Według niektórych autorów ekskomunikacja, w którą spowiednik wpada, jeśli bezpośrednio wyjawia tajemnicę spowiedzi, jest na tyle znaczącą ujmą, że mogłoby chodzić o inną znaczącą ujmę, o której mówi ust. 2⁴². Pomimo że ta okoliczność jawi się jako pozytywna, a z punktu widzenia Kościoła katolickiego również całkiem logiczna, kluczem do jej oceny jest odpowiedź na pytanie, czy można uważać ekskomunikację i związane z nią konsekwencje prywatno-prawne za znaczącą ujmę w myśl ust. 2⁴³. Jak podają komentarze do prawa karnego, pytanie o zaistnienie poważnych trudności, na skutek których ktoś nie mógł przeszkodzić czynowi karalnemu, należy rozpatrywać na postawie okoliczności konkretnego przypadku. Trzeba zbadać, czy osoba miała do dyspozycji wystarczająco użyteczne środki, jakie były inne warunki (także subiektywne, np. stan zdrowia) do działania, czy mogła dokonać przynajmniej powiadomienia. Inna poważna ujma swą powagą i konsekwencjami musi być porównywalna przynajmniej do uszczerbku na zdrowiu⁴⁴. Z podanych przesłanek wynika, że nie jest wcale pewne czy kara kościelna byłaby uznana za dostateczną ujmę, która uprawnia do niekaralnego nieprzeszkodzenia podanym czynom karalnym. Ze względu na to, że w praktyce na razie żaden taki przypadek nie miał miejsca, taka możliwość pozostaje na poziomie akademickiej dyskusji.

Z wprowadzeniem w życie uznanego przez państwo obowiązku zachowania milczenia przez duchownych związane jest kolejne postanowienie ustawy karnej, które dotyczy nieuprawnionego posługiwania się danymi osobowymi⁴⁵. W tym ustanowieniu podaje się, że kto, chociażby przez niedbałość, bez uprawnienia upublicznił, przekazał, dał przystęp, w jakiś sposób opracowywał albo przyswoił dane osobowe, które były zgromadzone w związku z wykonywaniem władzy publicznej, a wywołał tym poważną szkodę w prawach lub przysługujących interesach osoby, której dotyczą te dane, będzie ukarany karą pozbawienia wolności do trzech lat lub zakazem działalności (ustawa karna § 180 ust. 1). Ustęp 2 stanowi, że w taki sam sposób zostanie ukarany ten, kto, chociażby przez niedbałość, naruszy nałożony lub uznany przez państwo obowiązek zachowania milczenia, jeśli bez uprawnienia upubliczni, przekaże lub da przystęp trzeciej osobie do danych osobowych uzyskanych w związku z wykonywaniem swego zawodu, zatrudnienia czy funkcji, a wywoła tym poważną szkodę w prawach lub przysługujących interesach osoby, której te dane osobowe dotyczą. Aby czyn sprawcy nabrał charakteru przestępstwa, musi on nie tylko w sposób nieuprawniony postępować z danymi osobowymi, ale musi również spowodować poważną szkodę osobie, której owe dane dotyczą. Za poważną szkodę uważa się naruszenie rodzinnych relacji, szkodę

⁴² K. BUBELOVÁ. *Zpovědní tajemství* s.11.

⁴³ I. HRDINA. *Náboženská svoboda v právu* s. 232.

⁴⁴ P. ŠÁMAL, F. PÚRY, S. RIZMAN. *Trestní zákon* s. 1021.

⁴⁵ J. KŘÍŽ. *Zákon o církvích a náboženských společnostech* s. 141.

w miejscu zatrudnienia, ujmę na dobrym imieniu itp. Z dokonaniem tego czynu karalnego, zwłaszcza ze względu na szkodę na dobrym imieniu, mielibyśmy do czynienia wówczas, gdyby spowiednik dopuścił się zdradzenia informacji ze spowiedzi. Chodzi tutaj o zagwarantowane konstytucją prawo do ochrony każdego przed nieuprawnionym użyciem danych o jego osobie⁴⁶. To ustanowienie dobrze odpowiada ochronie dobrego imienia i prywatności w prawie kanonicznym.

Podsumowując, z przedstawionych danych wynika, że według norm czeskiego kodeksu prawa spowiednik może być ukarany za to, że nie naruszył tajemnicy spowiedzi, ale może być ukarany także w przypadku jej naruszenia.

ZAKOŃCZENIE

Aktualne brzmienie czeskiego kodeksu prawa jest dla tajemnicy spowiedzi niekorzystne. Państwo co prawda respektuje instytucję tajemnicy spowiedzi, ale na warunkach, które samo narzuca. Współczesna korekta prawna w znacznej mierze pomija więc status, który tajemnica spowiedzi ma w kodeksie prawa Kościoła katolickiego. Spowiednik jest wprawdzie zwolniony z obowiązku powiadomienia, i to w całym zakresie, o już popełnionych czynach karalnych, nie wolno go w związku z tym przesłuchiwać, jednak w przypadku określonych czynów karalnych ma obowiązek tym czynom przeszkodzić, jeśli się dowie, że są one przygotowywane albo aktualnie dokonywane. Ten obowiązek dotyczy spowiednika bez ograniczenia. W takiej sytuacji nie bierze się w ogóle pod uwagę tajemnicy spowiedzi.

Następna ingerencja w obowiązek zachowania tajemnicy spowiedzi dotyczy osób trzecich, które poznały jakiejkolwiek informacje uzyskane w czasie spowiedzi. Prawo państwowe respektuje obowiązek zachowania milczenia wyłącznie przez duchownych, całkowicie pomija jednak obowiązek zachowania tajemnicy przez inne osoby (*secretum*). Państwo chroni prawo do prywatności, dlatego ściga tych, którzy ją naruszają lub w sposób nieuprawniony użyją danych osobowych. Dotyczy to również uznanego przez państwo obowiązku zachowania tajemnicy, co oznacza, że naruszenie tajemnicy spowiedzi jest karane według przepisów państwowych. Sankcja pozbawienia wolności do trzech lat jest równa sankcji za nieprzeszkodzenie czynowi karalnemu dokładnie określonemu. W ten sposób, według aktualnie obowiązujących czeskich przepisów prawnych, przy spełnieniu ustawowych warunków spowiednik może być paradoksalnie ukarany jednakową sankcją zarówno za naruszenie tajemnicy spowiedzi, jak i za jej zachowanie.

⁴⁶ P. ŠÁMAL, F. PÚRY, S. RIZMAN. *Trestní zakon* s. 1021.

BIBLIOGRAFIA

- ALTHAUS R.: *Beichtgeheimnis*. W: *Münsterischer Kommentar zum CIC*. Essen 1984.
- Bronisław Wenantý Zubert. *Pro iure et vita*. Wybór pism. Red. E. Szczot. Lublin 2005.
- BUBELOVÁ K.: *Zpovědní tajemství versus oznamovací povinnost*. „Trestní právo” 4:1999 nr 4 s. 10-12.
- HRDINA I.: *Náboženská svoboda v právu České republiky*. Praha 2004.
- HRDINA I.: *Státem uznaná mlčenlivost duchovních v právním řádu České republiky*. W: *Sborník Katolické teologické fakulty Univerzity Karlovy v Praze*. Svazek VI. Praha 2004.
- JELÍNEK J. [I IN.]: *Trestní zákoník a řád s poznámkami a judikaturou*. Praha 2012.
- KŘÍŽ J.: *Zákon o církvích a náboženských společnostech. Komentář*. Praha 2011.
- PASTUSZKO M.: *Sakrament pokuty i pojednania*. Kielce 1999.
- PENITENZIERIA APOSTOLICA: *Nota sull'importanza del foro interno e l'inviolabilità del sigillo sacramentale*. „Bollettino della Sala Stampa della Santa Sede” (B0565) Roma 2019.
- PŘIBYL S.: *Pojetí tzv. „zvláštních práv” církví a náboženských společností podle zákona č. 3/2002 Sb. „Revue církevního práva” 10:2004 nr 1 s. 7-21*.
- ŠÁMAL P., PÚRY F., RIZMAN S.: *Trestní zakon. Komentář*. Díl II. Praha 2004.
- TOMASZ Z AKWINU: *Summa teologiczna*. Suppl.
- VALEŠ V.: *Konfesní právo*. Plzeň 2008.
- Zákon 40/2009 Sb. *Trestní zákoník*.
- Zákon 500/2004 Sb. *Správní řád*.
- Zákon 99/1963 Sb. *Občanský soudní řád*.

Streszczenie: Czeskie prawodawstwo respektuje tajemnicę spowiedzi jako tzw. powinność milczenia uznaną przez państwo, ale nie respektuje jej w sposób absolutny. W przypadku określonych czynów karalnych spowiednik ma obowiązek przeszkodzić tym czynom, jeśli się dowie, że ktoś przygotowuje się do popełnienia takiego czynu albo aktualnie go popełnia. Prawo państwowe całkowicie pomija obowiązek zachowania tajemnicy (*secretum*). Chroni prawo do prywatności. Dotyczy to także uznanego przez państwo obowiązku zachowania tajemnicy. Oznacza to, że naruszenie tajemnicy spowiedzi jest karane według prawideł państwowych. Sankcja pozbawienia wolności do lat trzech jest równa sankcji za nieprzeszkodzenie dokładnie określonemu czynowi karalnemu. W ten sposób spowiednik może być ukarany jednakową sankcją zarówno za naruszenie tajemnicy spowiedzi, jak i za jej zachowanie.

Słowa kluczowe: tajemnica spowiedzi, spowiednik, *secretum*, prawodawstwo Republiki Czeskiej, ustawa karna.